

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we SRODĘ DNIA 13 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

St. Petersburg, dnia 2 stycznia

Petersburskie patryotyczne towarzystwo Dam, w przeciągu miesiąca listopada, 1814, na rzecz zniszczonych przez najeźdźców nieprzyjacielskie, od różnych zgromadzeń i osób, otrzymało w ofiarę rubli 2,958 kopieiek 50.

Ostróg (guber. wołyń.) d. 29 listopada

Kościół tutejszy klasztoru *Przemienienia Pańskiego*, dla wielkości swojej, uważany jest za osobliwość w naszym kraju. Gmach ten, założony jeszcze w 1600 roku, początkowo na Kollegium Jezuitów był przeznaczony, a podług podania, fundowany przez ostatnią z potomstwa *Xiążąt Ostrogskich*, *Annę* Khrabinę *Chodkiewiczową*. Wiele ten kościół był uszkodzony przez częste dawniej pożary; teraz zupełnie zreparowany, przyozdobiony wspaniałym ołtarzem, otrzymał imię kościoła *Opieki Przenajświętszcy Boga Rodzicy*. Dnia 8 t. m. uroczyste jego poświęcenie połączone było z obchodem imienin *W. Xiążęcia Michała Pawłowicza*. Obrzędy poświęcenia odprawiał *Przenajwielebniejszy Stefan*, Biskup Wołyński i Zytomierski, z wielką processją, przez ciąg który trwał bicie we dzwony, a zgromadzenie ludu było nadzwyczajne. Po mszy s. odprawiono dziękczynne modły. Tym sposobem pod słodkim panowaniem ukochanego Monarchy naszego, zniszczony został i u nas ostatni pomnik byłego najazdu nieprzyjacielskiego. (P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego*, pod d. 14 stycznia, umieszcza z Warszawy:

W dniu pierwszym stycznia dawnego, a 13tym nowego stylu, iako w dzień *Nowego Roku*, podług kalendarza Ruskiego, władze tak wojskowe, iako i cywilne, złożyły powinszowania swoje u Jego Cesarzowiczowskiej Mości, Wielkiego Xiącia *Konstantego*; odprawiła się wojskowa parada i uroczyste nabożeństwo w kaplicy obrzędu greckiego. Jasnie Wielmożny Jenerał Gubernator i Prezes Rady Najwyższej tymczasowej, dawał świetny bal, na którym znajdować się raczył Wielki Xiążę, a na który zaproszone było liczne grono znakomitych osób.

Towarzystwo Dobroczynności.

Odebrawszy na dniu 12tym stycznia r. b. list w najsłodszych wyrazach zawarty, od Wielmożnego *Bogdanowskiego*, Dowódcy pułku *Narewskiego* piechoty N. Cesarza Wszech Rosssy, razem z sumą 130 czerwonych złotych w złocie, przez *Officerów* tegoż pułku, na wsparcie ubogich złożoną, następującą odpowiedź, przez przysłanego umyślnie *Officera JP. Wasilewa*, temuż godnemu Dowódcy przesłało, którą Towarzystwo, podając czyn ten powszechnemu szacunkowi i uczczeniu, do pism publicznych udziela:

„Do *WJPana Bogdanowskiego*, Pułkownika i Dowódcy pułku pieszego *Narewskiego* Woysk Rosssyjskich, Kawalera wielu orderów.

„Towarzystwo Dobroczynności odebrało z najwyższym uczuciem i uwielbieniem odezwę *W. Bogdanowskiego*, Dowódcy walecznego pułku *Narewskiego* piechoty woysk N. Imperatora Wszech Ros-

sy, razem z przyłączoną dla wsparcia ubogich sumą, 130 czerwonych złotych w złocie.

„Zawsze dobroczynność i wszystkie szlachetne uczucia towarzyszyły prawdziwemu mężstwu; zawsze były znamię prawych Słowian pokoleń. Towarzystwo, oświadczając imieniem cierpiącej ludzkości, wdzięczność swoją i szanownemu Przywódcy, i zacnym pułku *Narewskiego* *Officeróm*, pisze do Prefektury *Kaliskiej*, wzywając ją, aby, zniosłszy się z Radą Prefekturalną i duchowieństwem miejscowem, pomienioną sumę pomiędzy ubogich, rzetelnie, w kalectwie, niemocy i opuszczeniu będących, w departamencie *Kaliskim*, mianowicie, gdzie Pułk ten szlachetny stoi na załodze, rozdzielić chciała — a to, by głos błogosławieństwa i wdzięczności, mógł dóść tych zacnych wojowników, którzy tak przykładnie nad nędzą bliźniego litować się umieją, by sami byli świadkami, iak dary ich były użytymi”

Dan na sessyi Towarzystwa Dobroczynności, dnia 12 stycznia roku 1815.

Tomasz Wawrzecki. *Marya z Xiążąt Czartoryskich* *Xiężna Wirtemberska.*

Dalszy ciąg wypisu z *Dziennika departamentowego Warszawskiego*.

Aby temu zapobiec, zdaniem byłoby moiem, dopóki skutki wojny trwają jeszcze, iżby ograniczyć nieco, na czas oznaczony, n. p. trzyletnie, przepisy *Dekretu Królewskiego*, z daty 21go grudnia 1807 i dnia 18go stycznia 1810; a to w tym sposobie, iżby:

1. Zobowiązać właścicieli do zapomożenia włościan, którzy dla klęsk wojennych dalej gospodarstwa prowadzić nie są w stanie; — ale w to miejsce;

2. Jeżeli właściciel gotów jest dać takie zapomożenie, a włościanin nie udowodni, iż do innej gminy również na gospodarstwo przenosi się, aby mu niewolno było siedliska swego opuszczać, lecz raczy, aby do gospodarowania znaglony został.

Dla rozstrzygnięcia sporów w tej mierze, wypadłoby utworzyć Komisję, składać się mającą, np. z Podprefekta, Radcy powiatowego i Plebana parafii, którzyby większością głosów, rzecz między dziedzicem, a włościaninem decydowali. Komisja ta rozstrzygaćby mogła wszystkie spory między temiż stronami zachodzące, z powodu nieodrobionej pańszczyzny i niedopełnienia obowiązków inwentarzem objętych. Manipulacja albowiem terazniejsza sądowa, zbyt rozwlekła i kosztowna; tudzież brak w tej materii jasnych przepisów, czynią włościanina niezdolnym do dóścia swych pretensy, iakie ma do dziedzica; i znówu dziedzic, jeżeli włościanin wyprowadzi się, nie znajduje żadnego środka dóścia swej należytości: gdyż włościanin, za zwyczaj mało własności posiadający, wyniosłszy się, żadnego już nie wystawia bezpieczeństwa. Z tych powodów roztrzygnięcie podobnych sporów drogą administracyjną, albo raczy policyjną, przy terazniejszym położeniu rzeczy, prawie koniecznem się staje, i liczne dla kraju przyniosłoby pożytki.

Do szczegółów, mogących stan terazniejszy wło-

ścian polepszyć, należy usunięcie żydów ze wsiów, i od wszelkich szynków i propinacyy. Chlubną iest dla Prefektarzęczą donieść, iż zdania w tej mierze wszystkich, uwagi nad niniejszym przedmiotem czyniących, tak iednoznacznie okazały się, iż środek ten, iako od całego departamentu za konieczny uznany, uważany być może. Ale nadmienić tu wypada, że usunięcie żydów ze wsiów, bez odjęcia im szynków i propinacyy po miastach, żadnego nie sprawiłoby skutku. Małe nasze miasteczka, tak blizkie są iedne drugim, że zamieszkali w nich żydzi, iednym bardziey w większey liczbie zgromadzeni, oszukiwania włościan i utrzymywania ich w nałogu pijactwa, iak najłatwieyszy znajdowaliby sposób. W większych tylko miastach iak np. w *Warszawie* i miastach departamentowych, możnaby żydom fabrykacyi *en gros* trunków dozwolić, i tym tylko sposobem dobro mieszkańców z nieukracaniem, ile można, wolności handlu i fabryk, mogłoby być pogodzone. Przez ograniczenie to, wiele żydów musiałoby chwycić się roli, którychby do tego przez nadawanie im gruntów w dobrach narodowych zachęcać można, na czemby wszystkie klasy i cały kraj niezawodnie zyskiwał.

Również iednoznacznie zdaniem wszystkich, nad polepszeniem stanu włościan uwagi czyniących, okazało się, iż potrzebnem iest koniecznie zniżenie dzieścin wytycznych, tysiące dla rolnika niedogodności za sobą prowadzących: co iednym łatwiey mogłoby być uskutecznione, iż rostopne urządzenie kompozyt dla samych ziem większy mogłoby przynosić pożytek.

Kończąc te uwagi, Prefekt za chlubny ma obowiązek, imieniem obywateli departamentu *Warszawskiego*, złożyć hołd wdzięczności N. Imperatorowi *Wszzech Rossyy*, iż tak zgodnie z ich uczuciami zwrócił łaskawie uwagę na klasę mieszkańców, którym przez same prawidła ludzkości, starać się zabezpieczyć wolność, nieść pomoc i ratunek należy.

Nakwaski.

Rakiety Sekr.

A U S T R Y A.

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego*, z *Wiednia*, pod d. 28 grudnia zawiera, co następuje: „Król *Wirtemberski* wyjechał ztąd na powrót do państw swoich, pod imieniem Hrabiego *Urach*. — O wyjeździe innych Monarchów nic nie ma pewnego. O Cesarzu *Jegomości Wszzech Rossyy* z pewnością utrzymują, iż do sześciu tygodni jeszcze tu zabawi — Od d. 16 listopada przerwane narady w Komitecie spraw niemieckich, dotąd jeszcze żadnego nie miały posiedzenia. Jeżeli rozprawy, które się w tym Komitecie odbywały, dotąd nawet, ile wiemy, do żadnych stanowczych nie przywiodły wypadków, to przynajmniej pewna, iż były nader użyteczne. Wiele z tych rozpraw, jak np. względem wprowadzenia do wszystkich państw Stanów narodowych, mniej lub więcej dotykalnie wszystkim dały poznać, potrzebę tego i wielu innych środków, do uszczęśliwienia oyczyzny dążących. Ani się dziwić należy, że w Komitecie niemieckim dotąd nic ostatecznego nie postanowiono. Różne widoki układających się, z jednej strony trzymanie się planu dyrektoryalnego, z drugiej mocne obstawanie za prawami tak zwanymi monarchicznymi, które ze Związku *Reńskiego* wynikły, tak się rozmiętały z sobą, iż w żadnym sposobie nie można było spodziewać się prędko zupełney zgody; która jednak, mimo tych zawad, niechybnie nastąpi, jak tylko wielkie polityczne zagadnienia względem *Saxonii*, która ciągle jest przedmiotem rozważań, rozwiązane zostaną. Wszakże w Komitecie niemieckim, co do wewnętrznych nawet interesów, podług stanu rzeczy, *Austria* nie mogła innę przyjąć, tylko wskazując kierunek i pośredniczą postać; chociaż tak wielka jest liczba tych, którzy, mało świadomi ogółu rzeczy, żądali ze strony *Austrii* stanowiących przedsięwziąć i

postępowania pełnego energii. Pomimo tak trudnego położenia w rzeczy ogólnej, wiele można dobrego powiedzieć o zasługach wielu ministrów: które nie będą tajnymi, jeżeli kiedy akta tych układów jawnymi się staną. Między innymi, usiłowania i prace Ministra *hannowerskiego*, w tém wszystkim, co się tyczy przyszłych stosunków i pomyślności *Niemiec*, szczególniey są szacowane. W postępowaniu też zjednoczonych *Xiążąt* i miast wolnych, bardzo się piękny duch patriotyzmu okazał. Lecz zaiste, aby powszechnie pożądanym nastąpił skutek, powszechna też zgoda iest potrzebną — W nowo podanęj nocie Ministrowi *hannowerskiemu* ze strony zjednoczonych *Xiążąt* i miast wolnych, to, jako rzecz szczególniejsza jest powiedziano: iż przywrócenie godności *Cesarskiej*, jako iest jedynym środkiem, który *Niemcy* utrzymać i trwały im być nadadzić może; tak też w okolicznościach terażniejszych może być uskutecznione, i wiadomemu artykulowi pokoju paryskiego, dobrze zrozumianemu, zgoła się nie sprzeciwia.

Odnawiła się pogłoska, iż kongres, co do wewnętrznych stosunków *Niemiec*, do *Frankfortu* będzie przeniesiony; albo raczej: zaraz po zakończeniu kongresu *Wiedeńskiego*, nastąpi nowy zjazd w tym celu, do pomienionego miasta.

Z okoliczności *Prussom* przyrzeczonych, a teraz przez nie żądanych 10,000,000, nastąpiły rozmaite spory, o rzeczywistę ludności różnych krajów, które *Prussy* od roku 1806 posiadały, albo które teraz nabyły mają. Wyznaczoną została Kommissya dla sprawdzenia rzeczywistej liczby dusz w tych prowincjach, które *Prussom* nie będą powrócone, albo które na ich miejscu w wynagrodzeniu dostać się im mają. Kommissya ta zgromadza się u Lorda *Clancarty*, Posła angielskiego przy dworze *Rosyjskim*; ze strony *Pruckiej* mianowani są Kommissarze, Radcy Stanu *Hoffmann* i *Jordans*.

Jenerał *Lecchi* i inni Jenerałowie *Włoscy*, którzy w jednym czasie z nim w *Medyolanie* uwięzieni zostali, są obwinieni o zdradliwe związki i buntownicze zamiary przeciwko Rządowi naszemu, które, szczęściem, w początkach zaraz przytłumić się udało.

Taż gazeta umieściła z *Wiednia* list pod d. 30 grudnia: „N. Król *Duński*, przez wzgląd na znamienite w dyplomacyce zasługi *P. Genz*, Radcy nadwornego i Kawalera, mianował go Kawalerem orderu *Dannebrog*, i raczył mu przesłać ozdobę krzyża kommandorskiego tegoż starodawnego orderu.

Powiadają, iż *Cesarski Feldmarszałek*, *Baron von Koller*, poiedzie na wyspę *Elbę*, z propozycjami do *Napoléona*, aby go nakłonić do przeniesienia rezydencyi swojej na inne miejsce. Podług najnowszych wiadomości z wyspy *Elby*, terażniejszy jej władca doznaie wielkiego niedostatku pieniędzy. Ma być zamierzone przeniesienie jego pobytu do *Szkocyi*, gdzie regularnie pensją swoją pobierać będzie.

Dnia wczorajszego dawano wielki piknik, w *Augarten*, któremu przewodniczył Kawaler *Sir Sidney Smith*. Sami tylko Kawalerowie orderów zaproszeni byli; a dobroczynnym zamiarem tego ślacheznego zgromadzenia Kawalerów, była wielka składka dla chrześcian, zostających w niewoli w *Algierze* i *Tunecie*, jakoteż, naradzenie się względem sposobów, zabezpieczenia na przyszłość narodów chrześciańskich od napadów i ciemiężenia niewiernych.

Związki i zamiary nieukontentowanych w *Medyolanie*, które przez uwięzienie Jenerała *Lecchi* i dwóch innych, w związku będących Jenerałów, stały się jawnymi, były dla *Włoch*, owszem dla całej *Europy*, bardzo niebezpieczne i daleko sięgające. Powiadają, iż ośm osób, które hersztami tego spisku były, na śmierć skazano.

Dla urządzenia żeglugi na *Renie*, mianowaną została udzielna Kommissya, w której *Hollandya* nie ma znaczenia.

Względem interesów *Saskich*, między Mini-

strami czterech Wysokich Sprzymierzonych mocarstw, stanowiące teraz odbywają się narady. Należą do nich Lord *Castlereagh*, Xiążę *Metternich*, Hrabia *Razumowski*, i Xiążę *Hardenberg*, oprócz którego wchodzi do tego jeszcze Baron *Humboldt*. Publiczność więc codziennie ostatecznego oczekuje postanowienia o losie *Saxonii*. Chociaż od niejakiego czasu bardzo o wojnie mówiono, jednakże ci, którzy z większą uwagą i trafnością rzeczy uważają, tego są mniemania, iż do téj ostateczności zgola nie przyjdzie.

Projekt Konstytucyi dla *Polski*, jaką Cesarz *Rossyjski* krajowi temu dać umyślił, ma być już wygotowany.

Gazeta Ryska, *Zuschauer*, z *Wiednia* pod d. 24 grudnia donosi: „Regimenta niemieckie, które się we *Włoszech* znajdują, otrzymały były rozkaz powracać do *Niemiec*; dalsze nawet wydano rozkazy, iżby, za przybyciem do przeznaczonych im kwatier, kompletowane były. Teraz przeciwnie rozkazano, iżby znajdujące się w *Lombardyi* regimenta na miejscu zostały; a część tych wojsk, które już przez *Illiryę*, do oyczystych powracały krajów, nazad do *Włoch* zwrócono.

Gazeta Berlińska, z *Wiednia*, pod d. 4 stycznia donosi: „W niedzielę, to jest d. 1 t. m. był u dworu wieczorem w sali obrzędowej bal wielki. Wszyscy znajdujący się na nim Panowie, byli w wielkich galowych strojach. — Wiadomość o zawartym w *Gandawie* traktacie pokoju i przyjaźni między pełnomocnikami angielskimi i amerykańskimi, przyszła tu d. 1 t. m. — Wyszedł tu na rok 1815 kalendarz C. Austriackiego dworu. Wiadomość o familiach panujących sam tylko dom Austriacki obeymuje.

FRANCYA.

Gazeta Ryska *Zuschauer* donosi z *Francyi*: „Dnia 26 grudnia po żywych rozprawach w Izbie Deputowanych, przyjęto zmniejszenie Członków trybunału kassacyjnego do 45, i zgodzono się, aby w nim Kanclerz prezydował. — W imieniu wszystkich korpusów wolnych, w nader mocnych wyrazach podano do Izby Deputowanych prośbę, o wypłacenie połowy żołdu. A że ją znaleziono obrazliwą, oświadczyły korpusy, że jest zmyśloną.”

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego*, pod 30 grudnia z *Paryża* donosi: „W dzień nowego roku w pałacu Tuileryjskim będzie dany wielki obiad. — Ponieważ lista osób, które się poświęciły były bronić życia *Ludwika XVI*, przed śmiercią *P. Durasoi*, u którego ona złożona była, spalona została: mówią więc, iż trudnią się teraz sporządzeniem nowej, o partey na świadectwach mieszkańców każdego miasta. Sama Xiężna *Angouleme* listę tę Królowi złoży. — *P. Hugues* z *Baltymory*, Sekretarz poselstwa Amerykańskiego w *Gandawie*, wiozący traktat pokoju z *Anglią* do *Ameryki*, przejeżdżał tędy do *Bordeaux*.

Gazeta Berlińska, pod 30 grudnia z *Paryża* donosi: „Xiążę *Angouleme* 27go wyjechał do *Evreux*, dla oddania tam w imieniu Królewskim chorągwi regimentowi kirysyerów, który nosi imię tego Xięcia. Oddając chorągwie przemówił do regimentu temi słowy: „Oficerowie, podoficerowie, kirysyerowie! widzicie chorągwie, które Król waleczności waszey powierza. Przysięgnijcie głośno i uroczyście, iż wszędzie za niemi pójdziecie drogą honoru i sławy. — Słowa te, żołnierzy i widzów nowym ożywiły duchem; dały się słyszeć powtarzane wołania: „niech żyje Król, niech żyje Xiążę *Angouleme* — Król, zamek w *Pau*, gdzie się *Henryk IV* rodził, mianował domem Królewskim. — Na końcu tego roku trudnią się w *Paryżu* szczególniey urządzeniem dworów Xiążąt krwi Królewskiej. — Przed dwoma dniami wszystkie straż i patrole gwardyi narodowej otrzymały rozkaz: o pewnej godzinie w nocy, na ulicach *Paryża*, wszystkich tych fiaków, którzy się im podeyrzanymi wydadzą, zatrzymać, ściśle wybadać i o wszystkiém dać raport. — Wszystkie rzeczy Kardynała *Fesch*, które się już w części na

komorach znajdowały, nagle zatrzymane i przez policją zapieczętowane zostały. — D. 21 t. m. zebrał się do restauratora *Very*, na wielką ucztę żołnierską, wszyscy oficerowie gwardyi królewskiej, którzy roku 1792 służyli. — D. 1 stycznia będzie wielki koncert w *Tuileryach*.

Taż gazeta pod d. 31 grudnia donosi: „Wczoraj Król w sali tronowej przyjmował oficerów gwardyi narodowej. *Monsieur* prezentował ich Królowi. Hrabia *Dessoles* miał mowę. Król odpowiedział: „Miło mi jest przyjmować uczucia gwardyi narodowej *Paryżkiej*. Przyspieszyłem ten dzień, w którym zwykłem odbierać powinszowania: bo dla mnie samego jest miley, wyrazić wcześnię własne moje uczucia dla gwardyi narodowej. Umiem szczególniey szacować gorliwość i poświęcenie się Głównego Sztabu. — Potém Król do każdego w szczególności naczelnika legii, obowiązującemi przemówił słowy. Tak np. do Naczelnika 10tej legii: „Twoja legia jest moją sąsiadką; oświadczy iey uczucia moje, iż pragnę znówu ją oglądać. Chociaż się ona z obywateli składa, jednak tak jest piękną, iż, gdy ją widzę przed sobą uzbroioną, chcę do niej słowami *Juliusza Cezara* przemówić: „Patrzcie, oto jest moja dziesiąta legia. — Do Naczelnika 2ey, rzekł Król: „Nie zapomnę, że wielu z was należy do oddziału *de la Butte de Moulins* i *des Filles de S. Thomas*, (które w pewnym powstaniu miasto *Paryż* ratowały). — *Monsieur* między innemi do gwardyi narodowej powiedział: „Godną jest pochwały wasza gorliwość. Ile wy nas strzeżecie, tyleż strzeżecie samych siebie; wzajemnie przyjmujemy na siebie, wypłacać się wam z długu wdzięczności.”

Minister Królewski, Xiądz *Montesquiou*, Baron *Louis* i Baron *Dandré* wnieśli wczoraj do Izby Deputowanych odezwę Królewską, posiedzenia ich do d. 1 marca 1815 odraczającą. Prezydent potém przeczytał formę w 4 art. Królewskiego przepisu: „Izba rozchodzi się, iak tylko odezwa Królewská zamknięcie posiedzeń, odroczenie, albo rozwiązanie Izby nakaże.” Natychmiast powstałi wszyscy Deputowani i Izba się rozeszła. Przed Królewskimi Ministrów przybyciem, Prezydent *P. Lainé* miał mowę do Deputowanych, w której przygotował ich do tej okoliczności. Mowę tę postanowiono wydrukować i rozdać.

Utrzymanie się ciągle pogłoska, iż mają być wystawione trzy woyska Francuzkie: pierwsze w *Lille*, pod dowództwem Marszałka *Mortier*; drugie około *Metz*, pod sprawą Marszałka *Oudinota*; a trzecie w okolicach *Strasburga*, pod wodzą Marszałka *Suchet*.

Jenerał *Excelman*, za ważne uchybienie wojskowe, powinienby był istotnie być stawiony przed Sąd wojenny, jednakże Król, przez wzgląd na jego zasługi, zalecił Ministrowi wojny, aby go ustnie napomniął, do ostróźniejszego odtąd postępowania. Nowy Minister wojny, Xiądz *Dalmacyi*, zapowiedział w imieniu Króla dnia 10 b. m. wspomnianemu Jenerałowi, iż będzie pobierał odtąd połowę żołdu, i że ma powrócić do miejsca, w którym się rodził, to jest do *Baru* nad *Orną*. Jenerał *Excelman* oświadczył na to, iż małżonka jego spodziewa się połogu, i że od lat 20tu przemieszkiwa już w *Paryżu*. Nie chciał on być posłusznym ponawianym rozkazom i zagroził, iż strzelać będzie do żołnierzy, którzyby go w jego domu aresztować mieli; uszedł nakoniec, poruczywszy rodzinę swojej opiece Izby. Zandarmowie, którzy go strzedz mieli, w dniu 20 odbyli rewizyę w domu jego, która we dwie godziny później ponowioną została przez Jenerała Adjutanta *Labord*: co było powodem Jenerałowej *Excelmanowej* do podania skargi. Po kilku, dosyć żwawych sporach, Izba Deputowanych względem sprawy Jenerała *Excelmana*, który ma być teraz stawiony przed sąd wojenny, przeszła do porządku dziennego, i żonie jego kazała się udać z prośbą swoją do Rządu. Izba Parów nie miała żadnego względu na przełożenie

tylkoć wspomnianego Jenerała. *Monitor* tak mówi w tej mierze. „Jenerał *Excelman* został aresztowany: gdyż nie słuchał rozkazu Ministra wojny, ażeby, otrzymbawszy połowę żołdu, udał się do *Baru* nad *Orną*. Minister uważa go za nieposłusznego żołnierza, lecz Jenerał odwołuje się do prawa, służącego każdemu obywatelowi *Francuzkiemu*.”

WŁOCHY.

Gazeta Ryska, *Zuschauer*, pod 24 grudnia ze *Włoch* donosi: „Gazeta *Szafhauzeńska* uwiadamia, iż policja Medyolańska odkryła bardzo wielki i poróżnych miejscach daleko rozszerzony spis; a to dostrzegłszy wprzód niejakieś poruszenia między wyższymi klasami. Trzech Jenerałów aresztowano. Rzeczywistego celu tego spisku jeszcze nie odkryto (*ostatnie gazety Medyolańskie nic nie wspominają o tém.*) — Gazeta *Parmeńska* pod d. 16 grudnia, na nowo zaprzecza pogłoskóm, o mających nastąpić odmianach w przeznaczeniu tego Xięstwa.”

Gazeta, *Oesterrachischer Beobachter*, donosi ze *Włoch*: Do *Bononii* przybył niedawno z *Rossyi* pierwszy oddział jeńców włoskich, który 6 miesięcy był w drodze: dalsze oddziały wkrótce są spodziewane. — Do regimentu huzarów Xiążęcia Regenta angielskiego przyszedł z *Węgier* oddział rekrutów i 250 koni remontowych. — Lord *Bentink* od niejakiego się czasu z familią swoją we *Florencyi* znajduje. — Z przyczyny wiadomego powstania na wyspie *Korfu*, wielu mieszkańców tamecznych pociągnięto przed Komisją wojskową.”

Gazeta *Lwowska* umieściła ze *Włoch*, co następuje: *Monitor Neapolitański* narzeka, iż Rząd *Sycylijski* używa wszelkich środków, dla ukrycia przed poddanymi *Neapolitańskimi*, bawiącymi w *Sycylii*, do broczynnego sposobu myślenia naszego Monarchy. — Jeden podróżny niemiecki, pisał dnia 6 grudnia następujący list z *Neapolu*: „Po przykrey podróży, przyjechałem tu szczęśliwie z *Florencyi*. Mogę to sobie za największe szczęście poczytać, że mię nie odarto i nie zabito. Rozboje bowiem i zabójstwa są teraz rzeczą codzienną w krajach papieżkich, a niebezpieczeństwo na gościńcach doszło tam do najwyższego stopnia. Dla rozbójników powróciły złote czasy w owych okolicach. — W *Rzymie* zostawiłem 24rech podróżnych, którzy wolli się wrócić, aniżeli odważyć iechać gościńcem, do *Neapolu* wiodącym. W królestwie *Neapolitańskiem*, gdzie Rząd ma energią, panuje porządek: umię tu trzymać w karchach motłoch, skłonny tak, jak i gdzieindziej, do rabunku i mordów. Załoga w *Neapolu* składa się blisko z 25,000 ludzi, i jest bardzo piękna. Przeszłego tygodnia przypatrywałem się wielkim obrótom z ogniem, które się pod dowództwem samego Króla odbyły. — *Wezuwiusz* jest teraz spokojny, lecz za to mieliśmy przeszłego tygodnia dwókrótne, dosyć mocne trzęsienie ziemi.

Taż gazeta donosi: z *Rzymu* pod d. 3 grudnia: Papież, przed kilką dniami we *4ry* poiaźdy, przejeżdżał się po ulicach części miasta, zwanej *Transterverino*, i kazał dawać po talarze rzymskim każdemu ubogiemu, którego spotkał. Wysiadł do kościoła *S. Piotra in Monterio*, gdzie się modlił. Powrócił do pałacu wśród okrzyków *e viva il Santo Padre!*

Z powodu powrotu do zdrowia Królowey Hiszpańskiej, był u nię festyn familiyny, na który zaproszono Kardynałów, i znakomitych Xiążąt Rzymskich. Król *Karól IV* grał koncert na skrzypcach, a Xiążę *Canino* (*Lucyan Bonaparté*) czytał 5tą pieśń *Cirneidy*, i odbierał oklaski za myśli, dotyczące się łagodnego rządu *Karola IV*, gdy *Lucyan* był posłem u Dworu tego Monarchy. Xiężna *Alcuja*, córka Xięcia *Pokoju*, a siostrzenica Króla, była gospodynią tego festynu. — Pobyt tylu znakomitych osób w naszym mieście, jest teraz wielkim zasilkiem dla klasy biednych ludzi.

Gazeta *Berlińska*, ze *Włoch*, pod 26 grudnia donosi: „Monsignor *Athama*, Biskup *Xindie* wysiadł w *Gaeta*; w *Rzymie* zaś, są dla niego przygotowane pokoje w pałacu *Farnese*. Jest to poseł *K. J. Katolickiego, Ferdynanda VII.* do *Oycas*, u którego ma przekładać następujące rzeczy. 1) Spory między różnymi zakonami w *Hiszpanii*, z których jedne nie trzymają się dawnych reguł, drugie zaś ścisłą reformę wprowadzićby chciały; 2) rzecz względem *Jezuitów*, których wprowadzeniu mocno się w *Hiszpanii* opiera; 3) staranie o kapelusze kardynalskie dla trzech Biskupów, którzy, w czasie niewoli Króla, za wierność i wiarę wiele ucierpieli.”

Korrespondent hamburski donosi z *Liwny*, pod dniem 10 grudnia: „Związki z wyspą *Elbą* niezmiernie ściśnione zostały. Jednakże Biskup *Lorea* i Xiążę *Palos* przybyli tam od Króla *Ferdynanda VII.* dla żądania od *Napoléona*, wydania *Xcia Pokoju*, jeżeliby się na tę wyspę schronił. *Napoléon* odpowiedział: iż ani tego ministra wydawać nie chce, ani przez pozwolenie jemu pobytu na wyspie, narazić się dworowi hiszpańskiemu. Nie pozwoli więc mu przenosić się na *Elbę*. Również odpowiedź miały dać dwory *Toskański* i *Neapolitański* w tejże rzeczy. A tak nie wiadomo: dokąd się uda ten Xiążę.

NIDERLANDY ZJEDNOCZONE.

Korrespondent Hamburski umieścił z *Bruxelli* pod 31 grudnia: „Pełnomocnicy angielscy wyiechali już z *Gandawy*, amerykańscy zaraz za nimi wyiadą. — Angielski pakiebot z *Ostendy* do *Grawesand* płynący z 17 pasażerami i całą osadą zatonął. — D. 28 p. m. Xiążę panujący *Niderlandów* z *Bruxelli* do *Hagi* przybył.

Gandawa drugi już raz stała się miejscem kongressu. 5 listopada 1578 roku był tu zawarty znajomy pokój *gandawski*, między deputowanymi naszych stanów, a Xiążęciem *Wilhelmem I.* z domu *Orańskiego* — *P. Todd* jeden z sekretarzy amerykańskich i zięć *P. Madissona*, w wigilią *Bożego Narodzenia* zaprosił do siebie na *Eggnog*, (napój amerykański, który w dniu tym pić jest zwyczajem u Amerykanów) Długo nie roznoszono tego napoju: wręście, gdy przyniesiono, wszedł *P. Todd* i temi przemówił słowy: „Mości Panowie! z ukontentowaniem im donoszę, że właśnie w tej chwili, podpisany został pokój między *Anglią* i *Ameryką*.” W tém nadeszli amerykańscy pełnomocnicy, i nastąpiła powszechna radość.

DANIA.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego umieściła następujący list z *Kopenhagi* pod 3 stycznia: „Król *Jmć d. 7 p. m.*, Xiążęcia *Metternicha* mianował Kawalerem orderu *Slonia*. — Porucznik *Groth* z 67 żołnierzy morskich na fregacie *Perlen* tu przybył. — Tu teysza Kommissyja starożytności, *Professora Gieseke* w *Dublinie*, Kawalera orderu *Danebroga* i *P. Mackenzie*. Prezydenta towarzystwa starożytności w *Szkocyi*, wybrała na swoich Korrespondentów.”

PRUSSY

Berlin d. 31 grudnia.

Przeszley nocy umarła tu, dawniey wielka mistrzyni Dworu, *Hrabini Voss*, z domu *von Pannewitz*.

Minister Skarbu *Hrabia Bülow*, do *Wiednia* wezwany został. — Tajny Radzca Stanu, Gubernator Cywilny krajów między *Elbą* i *Wezerą*, tu przybył, dla urządzenia spólnie z wyższymi władzami interesów skarbowych w tamtejszych krajach. — Jenerał *Feldmarszałek Xiążę Blücher von Wahlstad* do *Gross-Zitten* wyjechał. — Przybyli tu. Xiążę *Radziwiłł*; *Rosyjski Jenerał-Maior von Staden* z *Warszawy*; batalion strzelców gwardyi *Neufszatelskiej*, pod dowództwem Majora *Meuron*, 18 oficerów, 44 podoficerów, muzyka &c. i 315 strzelców z *Poczdamu*. (z *Gaz. Berlin.*)

N I E M C Y

Gazeta Korrespondenta Hamburskiego umieściła d brzegów Dunaju pod d. 28 grudnia, list następujący: „Król Jmć Wirtemberski przed swoim wyjazdem z Wiednia, prawdziwie monarchiczne rozdał podarki, które szacują na 40,000 cz. zł.: 1000 cz. zł. dał dla kuchni Cesarskiej, tyleż dla stajni i t. d. — Miało już nastąpić pozwolenie kościoła greckiego na zaślubienie pewnej W. Xiężniczki północnej, z pewnym Xiążęciem następcą tronu w Niemczech. — Nie dawno przyszło 100 koni multauńskich do Monachium dla jazdy Bawarskiej.

Z tejże gazety, list z Monachium pod 29 grudnia: „Na skutek nie dawno odebranego z Wiednia rozkazu, Jenerał-Major artylleryi von Colonge wyjedzie stąd do górnego Palatynatu, iak mówią, dla ustanowienia nowych granic, spólnie z Komisarzem francuzkim Guilleminem. Palatynat górnego Renu, ciągle jest wojskami naszymi zajęty. W Zweibrück na załodze jest nasz regiment lekkiej jazdy, noszący imię Cesarza Austriackiego. — Dla utrzymania wojska naszego na stopie wojennej, nakazany został nowy podatek.

Taż gazeta umieściła list z Monachium pod 28 grudnia: „Urlopowani z naszego wojska, do rezydentów powołani zostali. Co jednakże nie z innego powodu, ma pochodzić pobudki, iak tylko, iżby wysłuchani, którzy na końcu teraźniejszego roku ze służby wyjdą, przez powrót urlopowanych, zastąpić by być mogli. — Dotąd najlepszą jeszcze mają nadzieję o wypadkach Kongressu. Jednakże wojsko nasze równie, iak i innych mocarstw, utrzymuje się na stopie wojennej. — Z pewnością już teraz wiemy, że Dwór nasz w tym roku z Wiednia nie powróci; mówią owszem, iż jeszcze przez cały miesiąc styczeń nam zabawi.

Donoszą z Frankfortu pod 31 grudnia: „Pisma publiczne namieniają, iż dla wszystkich krajów zjednoczonych Niemiec, będzie ustanowiony order, którego Członkowie nazywać się będą Kawalerami Męgłości: order zaś samym tylko zasłużonym mężom tego narodu udzielany będzie.

Tenże Korrespondent Hamburski, pisze od brzegów Menu pod d. 1 stycznia: „Mówią o mającym nastąpić zaślubieniu, pewnej Xiężniczki panującego domu na północy. — Hrabia Gottorp d. 16 grudnia do Bazylei przybył.

Taż gazeta donosi ze Stuttgartu d. 27 grudnia: „K. Jmć Duński, na okazanie szczególniejszej przychylności swojej dla Króla Jmci Wirtemberskiego, przeżegnał mu ozdobę orderu Słonia.

Hamburg dnia 5 stycznia.

Dziś rano przejeżdżał tedy Kamerjunker von Steinhann, iako goniec Króla Duńskiego, z Kopenhagi do Wiednia.

Kassel dnia 1 stycznia.

W pałacu, w którym teraz mieszka familia elektorska, d. 27 grudnia, o godzinie 10 wieczorem, nowy pożar zniszczył wszystkie meble w pokojach pod galerią obrazów.

H I S Z P A N I A

Gazeta Francuzka donosi z Vittoria pod d. 11 grudnia: „Nadworna gazeta nasza madrycka, nadzwyczajnie jest sucha. Niektóre rozporządzenia względem administracji wojskowej, a szczególnie względem naszej milicyi, którą na nowo organizować mają; mowy winszujące, które przed dwoma lub trzema miesiącami miane były, a które tylko na żądanie dla ukontentowania mówców i ich towarzyszków są umieszczone; dary patriotyczne, które gorliwość różnych osób na potrzeby Stanu u podnóżka tronu złożyły, i wielka liczba nominacyi duchownych na różne rebendy; oto są rzeczy, które napelniają nasze gazety. — W zupełnej żyjemy niewiedomości, co się dzieje w obcych krajach. Nie mamy żadnego jeszcze

Posła u znakomitszych dworów europejskich; z Francją zaś zupełnie prawie związki nasze są zerwane: gdyż Hrabia Perelada wszystko się jeszcze gotuje do wyjazdu. — Wewnątrz kraju różne pogłoski zajmują ciekawość publiczności. Związki jednak w kraju tak są zatrudnione, iż w jednym czasie przeciwne sobie biegną wiadomości, a początku ich, czyli rzetelności sprawdzić nie można. To tylko pewna, że w wielu miejscach ciągle trwają uwięzienia. — Tymczasem w prowincjach żyją spokojnie: Francuzi i Hiszpani, którzy w dekretach 4 i 30 maja są umieszczeni powracają i najmniejszego nie doznają przesładowania. W Galicyi daleko większa, iak dawniej, panuje spokojność. — Cztery lub pięć osób, które w Madrycie znaczącami się wydawały, dosyć teraz ukryte żyją: intolerancja ich nie znajduje stronników. Zużaleniem słyszymy powtarzane imiona wielu znakomitych mężów, którzy, dla okoliczności, daleko od oyczyny pobyt sobie obrali, a których powaga w narodzie, w teraźniejszych okolicznościach, zbawienne mogłaby dlań zapewnić usługi. — Król Jegomość uprzedza wszystkich poddanych swoich; szczęśliwymi ich uczynić, jest jego żądaniem. Zrządzeniem Opatrzności wrócony wiernemu ludowi swemu, chce Król prawdę tylko wiedzieć, aby uczuciom serca swego zadosyć mógł uczynić; lecz, niestety, duch partii i widoki prywatne tron otoczyły, i obłąkały wszystkie wydziały administracyi. P. Cevalos miał już także odprawę dostać i utracić część nabytej wziętości.

Gazeta Paryzka *Journal des Debats*, donosi z Madrytu pod 13 grudnia: „Wiadomość, która, na nieznaczęście, wielką znajduje pewność, przyczyniła tu wiele zasmucenia. Patryoci i insurgenci królestwa Meksykańskiego, połączwszy się z sobą, za spólnę potrzebą, ogłosili polityczną niepodległość północnej części posiadłości naszych w Ameryce.

Gazette de France, pod d. 13 grudnia donosi z Madrytu: „Dnia 9 t. m. z okoliczności urodzin matki królewskiej, była gala u dworu. — Gazeta nasza nowa, zawiera powinszowania Królowi Jmci. — Król, Brygadiera Don Juan Martin, Empecinado zwanego, mianował Marszałkiem obozowym. — Próżnośmy oczekiwali urzędowej wiadomości, o przybyciu floty z pieniędzmi, o której nie dawno mówiono; dobra ta nowina nie sprawdziła się. — Wyjście pod żagle obu wypraw naszych, do niezamierzonego odłożono czasu. — Ukazały się w druku nowe wyroki Kommissyi, przeciwko stronnikom Korteżów; całą tę ogromną sprawę na różne podzielono kategorie, i ciągle częściami uwiadamiąa będzie publiczność o losie osób, do niej zawiklanych. Dotąd nie przyszła kolej na osoby znakomitsze. — W stolicy rozmaite biegną wieści, które na samym tylko duchu sprawiedliwości, osobisty charakter Króla malującym, zdają się zasadzać. Podług tych wieści, ma nastąpić powszechne, wszystkim stronom pożądane, wspaniałe zapomnienie przeszłych nieprawości i wszelkich opinii. Mówią, iż Rada Kastyljska, na szczególne żądanie J. K. Mości, i wbrew przeciwko niektórym Ministrom teraźniejszym, środek ten podała. Ci, którzy tym politycznym proactwom wiarę dają, przypominają razem ową powieść, która przed niejakim czasem w podobnejże była się rozszerzyła rzeczy, a o której powiadano, iż z Wiednia początek była wzięta, to jest: że P. Labrador, Poseł nasz na kongres, za najpoważniejszym wdaniem się, starał się o to, aby w naszych domowych poróżnieniach inne przyjęto systemma. — Tymczasem ustawicznie sekwestrują dobra nieobecnych w kraju obywateli; pieniądze z ich przedaży składają się w skarbie państwa; dobra zaś, które z natury majoratów niepodlegają alienacyi, oddają się prawnym następcom. — *Monitor* i wszystkie gazety paryzkie pod 27 grudnia umieściły: „Rząd w Lima wszystkim władcom hiszpańskim posłuszeństwo wypowiedział. Wice Król złożony został. Całe Peru powstało. Kray

ten przyjął systemma rządu od *Buenos Ayros*. Wszystkie te odmiany, bez rozlewu krwi uskuteczniłono."

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, z *Madrytu*, pod 16 grudnia, umieszcila list następujący: „Król ustanowił nowy order, tym dawać się mający, którzy dla miłości Króla, przez Xcia Pokoju wolności pozabawieni byli. Krzyż tego orderu na jednej stronie będzie miał napis: *Dla Króla*: na drugiey wyrazy: *Nadgroda nieuinnosci*.

2. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potocznego Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego zgo Departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu Stronie wydan.

Roku tysiąc ośmset piętnastego, Januarii czwartego dnia, na Sądzie Głównym Litewsko - Wileńskim zgo Departamentu, stawiając obecnie Adwokat tegoż Sądu Mokrzecki, Oświadczenie poniżej wyrażone zanosił, i one do wpisania w Protokół podał — Jakowe tak się wyraża: Niżej podpisany miał honor już donieść przez awizacyą swoją w Gazecie Kurjera Litewskiego trzykrotnie zamieszczoną, o poruczonem sobie od opieki małoletniej Xieźniczki Stefani Radziwiłłówny pełnomocnictwie do zajęcia i urzędzenia Dobr z głowy zeszłego Xiecia Dominika Radziwiłły Ordynata Nieświeskiego i Olyckiego spadłych, a przez Naywyższy Imienny Ukaz w Rząd teyże opiece oddanych, i razem wezwać wszystkich do nassy Radziwiłłowskiej pretensorów, wierzyteli i wszelkich rodzai Possessorów, do złożenia dowodów swoich niżej podpisanemu, w Kopiach autoryzowanych przy Autentykach, które po zgodzeniu z Kopią powroconemi natychmiast zostaną, a to dla rychleyzego poznania stanu Dobr i ułożenia z każdym Possessorem zaległych od lat kilku obrachunków i tym podobnych działań, dających do przywiedzenia całej masy w dokładne objaśnienie, nieporządek w jakim się znajduje archiwum nieświeskie, zostawione po skutkach wojennych, jak Rząd Gubernijski Miński znać daie, bez Regestru zrzucone w pięćdziesiąt czterech Kufkach i dwóch pakach, bez symetrii, jak znacznego wymaga czasu do jego ułożenia i poznania, tak dotąd jeszcze przez niżej podpisanego nie tylko przyjęte ale nawet widziane nie zostało, z pobudek, które mu własna ostrożność i los wielu familii od oncy zawisnąć mogący doradzają, a ztąd gdy rzeczony archiwum nie prędko spodziewać się można materyałów mogących posłużyć do koniecznego interesów objaśnienia, gdy wszystkie Dobre Possesyami szczególnie aredownymi inwadyowane okazują znaczne w opłacie wykazanych przyjętych dochodów zaległości i w mieście ogółu onych szczerpła nader ilość do Kass Monarszych na opłatę należnego Skarbowi długu od Roku tysiąc ośmset dwonastego do Roku terażniejszyego wpłynęła, gdy wzajemnie pretensye WW. Possessorów ad fundum regulować się mogące, a w wielu miejscach przez warunki umów do dzierżawy przywiązane, podobnie ziąśnienia i obliczenia wczesnego potrzebują, a czasy Kontrakcyjne nader się zbliżają, aby przeto nikt do wymówienia się niewiadomością pozorowi nawet nie miał; a tą koleją aby przy expiracyach Possesjów w następnym tysiąc ośmset piętnastym Roku przypadających, nikomu służyć nie mogła wymówka, iż z nim do obrachunku nie przystąpiono, niżej podpisany przez tę powtórna awizacyą zawiadamia każdego do kogo to należeć może, że Biuro jego na nowo w Mieście Mińsku od dnia 1. Februarii następującego tysiąc ośmset piętnastego Roku otwarte i gotowe będzie do przyjmowania wszelkich dowodów ze strony WW. Possessorów i pretensorów przynoszących się, a oprócz tego użyci przez niżej podpisanego z szczegolniey poruczoną ku temu władzą Plenipotenci — Mianowicie w Miński Gubernii. W Ludwik Chodźko Sędzia normalny Pttu Zawileyskiego i Miłha Szyzko b. Asesor pttu Zawileyskiego; w Litewsko - Wileński, W. Teodor Baczynski b. Podsedek Powiatu Borysowskiego w Litewsko Grodzieński W. Roman Iwanowski Adwokat Sądu Głównego Mińskiego, w obwodzie Białostockim, i Xstwie Warezawkiem. W Jan Norwid b. Prezydent Ziemi Borysowski, w Gubernii Białoru ko Witebskiej. W Maciej Rahozza Pisarz Ziemi: Pttu Surazskiego, w Guberniach Wołyńskiej Podolskiej, i Kiowskiej W. Jozef Romult b. Pisarz Ziemi: Mozyrski, mają władzę przyjmowania wszelkich na miejscu dowodów i układania Rachunków z Possessorami, które pospolicie bez miejscowego sprawdzenia obeysć się i przyjętemi bydzć niemogą: takim sposobem ułatwiona każdemu droga okazania i udowodnienia wszystkiego tego, co do masy Radziwiłłowskiej mieć może, przygotuje materyały do konkluzji rachunków na następnych Kontraktach, a razem będąc zaspakajającym arzodkiem do ułatwienia każdemu do onych drogi, nie zostawnie nikomu pretextu zwlekania onych na czas dalezy i mitrżenia późney terminow expiracyynych, pod wymówką niezalatwionych rozrachunków. Wymówka niewiadomości o takowych działaniach i obięcia pod Rząd opieki dobr Xieźniczoe Stefani Radziwiłłówny przynależnych ekszować dopiero nikogo nie może, gdyż Rząd Gubernijski Miński przez posłane do Sądów Powiatowych i niższych Ukezy, każdemu przędownie o tem oznaymił i nawet Policjom dawać potrzebne pomoce zalecił — Trokliwość ja-

ką Opiekunowie Xieźniczki małoletniej o los Pupilli swojej zachowują, usilność odpowiedzenia ze strony moiej niżej podpisanego tey ufnosci iaką ciż mężowie dostojni we mnie złożyli, nareszoie konieczna w tak ważnych działach iasność i dokładność działania i w ostatku własny JO, JW. i WW. Possessorów, Wierzyteli i Pretensorów wszelkiego tytułu Interes pobudza mnie do otwartego oświadczenia się, iż jeżeli i minieysza awizacya, iaką do Gazety Kurjera Litewskiego podaie i w Aktach Gubernialnych i niektórych Powiatowych umieszczam, nieskloni interessowanych własnemi widokami, szkodę wyrażną masie przynoszącami, do przystąpienia ku temu w porządek sprawiedliwosci i ogólney wszystkich interesow po nich wymaga, niżej podpisany przymuszony jest zapowiedzieć, że wymówka nie zalatwionych rachunków przyjęta nie zostanie w czasie expiracyey się Possesji za żaden dowód i pobudkę dalszego przy oney utrzymaniu się i że w takowym zdarzeniu każdy przypisze sobie te szkody iakie z uporu jego mylnych rachunków wypłyną — Utęgo oświadczenia podpis następny: z mocy Generalney Plenipotencyi, Jan Chodźko Prezydent Sądu Gł: G. M.

Ferdynand Wołodko Regent.

1. Roku 1815 Stycznia 8. Niżej podpisany umocowany urzędownie od JOO. XXżat Jehmoś Romualda i Karoliny z Borzymowskich Giedroyców Generalstwa woysk Polskich, obwieszcza wszystkim do kogo sciagać się może, jak następuje: Zbieg okolicznościów Roku 1812 wszystkim pamiętnych, narażając obywateli gubernii Litewsko - Wileńskiej na rozmaite wypadki, nie wyłączył od nich i oświadczenia się XX. Giedroyców. Kiedy bowiem Xż Jmsé General dostał się w niewolę, a Zona jego oddalona do Francyi, nieznaidowali się w kraj, w ówczas pod ich niebytność majątki ich, a szczególnie Boboin zwany w Xstwie Zmudzkiem w Powiecie Rosieńskim położony, doznały ruiny i zupełnego zniszczenia, tak dalece: iż kiedy oświadczaający się Xżę General powrócił z niewoli do Boboina, znalazł ten majątek do tego stopnia zruynowany doprowadzony, iż nawet w archiwum wszystkie papiery i dokumenta rozmaitego tytułu, jedne rozrzucone, drugie poszarpane i zdarte, a inne zatraczone albo zabrane zostały. Pomiędzy którem gdy wiele znajdowało się Obligów, Kart, Wexlów, uskrpcyów dawniey zapisanych i do archiwum zwróconych, tudzież Kwietacyów i Rewerów na zapłacone długi powydawanych, a między temi gdy oświadczaający się Xżę General, jak pamięcią zasięgać może, nie znalazł w archiwum dwóch Obligów Miastu Kownowi wydanych, jednego na czter: zł: 8,000. drugiego na czter: zł: 4,000. tudzież Obligów Puchalskim, na zł: pol: 35,000. Radowickiemu Łow: na zł: 20,000. Rewersu zeszłego Chomińsk ego Woiewody na czter: zł: 700. Karty Pernata Pułkownika na czter: zł: 500. Rewerów Xcia Alexandra Giedroycia na czter: zł: 700. WW. Gierderfowey Pułkownikowey i Xdza Kanonika Kontryma, za któremi iaka ilość opłacona nie pamięta, oraz wiele innych, których Xżę Jmsé pamięcią ogarnąć nie może, z tego przeto wydarzenia przez naturalną troskliwość i ostrożność, aby z obiektn wypisanych okolicznościów w czasie następnym sami XXżat Jehmoś lub ich Sukcesorowie do powtórney opłaty zaspokojonych długów i umorzonych pretensjów pociągani nie byli, w tym przedmiocie XXżat Jehmoś oświadczenie w Sądzie Gł: Litt: Wileń: Depart: 2. zawiad. Izby zaś niewątpliwie upewnić się, jakie bydzć mogą do XXżat Jehmoś pretensye, obwieszcza się: ażeby każdy dla zrealizowania onych, do samego Xcia Generała do Nowogródka w czasie kontraktów roku idącego tamże odbywać się mających, chciał udać się lub zgłosić. — Takowe obwieszczenie z mocy plenipotencyi podpisał. Bogusław Białobłocki Gł: Litt: Wileń. Sądu Adwokat.

1. Jenerał Major i Kawaler Radiion Teodora Syn Gerngross przez ninieysze czyni wiadomo, iż terażniejszyego roku dnia 3go stycznia zrana idąc tu w Wilnie od konney poczty, mimo teatru, na ulicy niemieckiej, do domu PP. Millerow, zgubiony został Oblig wydany mu od Majora Alexandra Fiedorowina Gerngrossa, na pięć tysięcy rubli assygnacyynych, z terminem od miesiąca oktobra 1814 na rok jeden. Oblig ten pisany jest ręką żony Majora Alexandra Fiedorowicza Anny Jwanowny, a podpisany przez samego Pana Majora — Razem z tym uwiadomieniem uprasza, jeżeliby kto takowy oblig znalazł, aby raczył mu powrócić tu w Wilnie, albo, do Policji oddać, gdzie o zgubieniu jego uczyniono już doniesienie. Przynoszącemu ten Oblig uczyni się przyzwolta wdzięczność.

Podpisano: Jenerał Major Gerngross.

3. Oświadczenie moie w Nrze 79 - 80 - 81 Kurjera Lit; względem interessu z zeszłym Xieciem Karolem Radziwiłłem Por. W. R. dla niewyraźności a raczej omyłki co do Imienia, zdawało się niektórym osobom stosowane do Xiecia Mikołaja Jego brata przez ninieysze więc o tey omyłce ostrzegam. Datt w Wilnie Ru 1814 msca xbra 29.

Fryderyk Frohland B. M. W.